

Arek Malinowski, Gry Plan

Świt. Nad barem lata już ostatnia ćma
Obracam w palcach kielich na dnie winy mojej ślad aż zbladł
I nie wisi też nade mną tamten bat
Skręcany z twoich słów, że już na zawsze będę sam, tak sam...
Nie utopię swoich myśli w cienkim szkle, bo wiem że w końcu

Mam nowy gry dobry plan, bez drapania swych ran, bez ciebie
Chcę złapać za frak, mój oddech, mój świat, dla siebie

Noc. Z myślami w ciemno sam o jutro gram
Na stół wyrzucam kostkę, wynik znam, nie boję się już zmian
Czas - nie słodysz go swym gorzkim żalem nam
Więc spijam chwilę...

Mam nowy gry dobry plan, bez drapania swych ran, bez ciebie
Chcę złapać za frak, mój oddech, mój świat, dla siebie

Mam nowy gry dobry plan, bez drapania swych ran, bez ciebie
Chcę złapać za frak, mój oddech, mój świat, dla siebie

Oooooooo
Oooooooo
Oooooooo
Oooooooo

Mam nowy gry dobry plan, bez drapania swych ran, bez ciebie
Chcę złapać za frak, mój oddech, mój świat, dla siebie

Mam nowy gry dobry plan, bez drapania swych ran, bez ciebie
Chcę złapać za frak, mój oddech, mój świat, dla siebie